

HENRYK KITLIŃSKI

ur. 1936; Chełm



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	dzieciństwo, szkolnictwo, szkoła podstawowa

Szkoła podstawowa numer 20 w Lublinie

Ja do szkoły poszedłem pierwszy raz w Chełmie, bo my wtedy jeszcze byliśmy w Chełmie, kilka dni chodziłem do szkoły, niewiele z tego okresu pamiętam. W każdym razie wiem, że na kilka dni poszedłem do tej szkoły, ale bardzo szybko Niemcy jakoś zlikwidowali tę szkołę, wypędzili nas, nie pamiętam czy fizycznie nas pędzili, w każdym razie ta szkoła została zlikwidowana, myśmy już wtedy wyjechali z tego Chełma, pojechaliśmy do Koprzywnicy, tam śmy swoje przeżyli, wróciliśmy do Lublina, no i ja poszedłem do szkoły. Pamiętam, że szkoła była naprzeciwko dworca kolejowego, w takiej bramie, w oficynie. Pamiętam nauczycieli i pamiętam moment, kiedy mnie przyjęto do szkoły. Nie wiem jaki to był miesiąc, ale przyjęto mnie na schodach –była kierowniczką i była pani, której pamiętam nawet nazwisko, nazywała się Stochandłowa, i one mnie przepętały, ponieważ ja chyba byłem już przerośnięty, ale okazało się, że ja umiem, bo właśnie moja matka bardzo dużo książek czytała, w zawiązku z tym i mnie czytano, ja już umiałem czytać i byłem zorientowany, i te panie we dwie na tych schodach zdecydowały, że nie pójdę do pierwszej klasy, tylko od razu do drugiej. No i tam skończyłem tę szkołę na 1-go Maja, szkołę numer 20. Teraz ona jest na ulicy, ja nie wiem, Piłsudskiego czy Aleje Zygmunrowskie, nadal ma numer 20. Tam chodziłem chyba do 50 roku, dlatego, że ta szkoła na 1-go Maja była lokalowo bardzo szczupła i wtedy te klasy szóste i siódme przeniesiono do szkoły na Kunickiego, bo wtedy już Bychawska nie było, tylko była ulica Kunickiego, tutaj do tej szkoły, która do tej pory istnieje. I do szóstej i siódmej klasy chodziłem już tutaj.

Data i miejsce nagrania	2017-08-07, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Góra-Stępień
Transkrypcja	Kacper Krawczyński
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"